

# Z POCZTU OLSZTYŃSKICH REKTORÓW – WSPÓŁPRACOWNIKÓW SB

Aspiracją każdego systemu totalitarnego jest stworzenie „nowego człowieka”<sup>1</sup>. Nie inaczej było w Polsce Ludowej. Realizacji tego celu towarzyszyła m.in. budowa od podstaw nowych miast i konstruowanie modelu społeczności lokalnych, czego jednym z przykładów była Nowa Huta. Nowe „socjalistyczne” społeczeństwo budowano też na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W latach 1945–1989 w Olsztynie, podobnie jak w całym kraju, trwała walka o świadomość, szczególnie młodego pokolenia, nie pamiętającego czasów Dwudziestolecia Niepodległości. Walka toczyła się głównie za pomocą kontrolowanego systemu edukacji<sup>2</sup>. W mieście nad Łyną w 1950 r. otwarto Wyższą Szkołę Rolniczą<sup>3</sup>, która – tak jak inne uczelnie wyższe w PRL-u – za cel stawiała sobie „reprodukowanie nowych elit”. Pierwszym rektorem WSR został Marian Gotowiec, który tuż przed objęciem funkcji odbył specjalne szkolenie w Moskwie<sup>4</sup>.

Zgodnie z zamysłem komunistycznych władz Olsztyna, funkcje rektorów uczelni olsztyńskich (początkowo tylko WSR, następnie WSP<sup>5</sup>), sprawować miały osoby „pewne”. Udało się ustalić, że często byli nimi tajni współpracownicy komunistycznego aparatu represji, których współpraca z bezpieczeństwem zaczynała się niekiedy już podczas własnych studiów<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> H. Głębocki, *Uniwersytety pod lupą SB [w:] Agentura w akcji*, pod red. F. Musiała i J. Szarka, Kraków 2007, s. 161.

<sup>2</sup> W 1944 r. działacze Mazurskiego Instytutu Badawczego przekazali przewodniczącemu PKWN Edwardowi Osóbce-Morawskiemu memoriał, w którym m.in. postulowali utworzenie w mieście wojewódzkim dołączonych do Polski Prus Wschodnich uczelni wyższej. Skoro jednak Królewiec znalazł się poza granicami kraju, podjęto starania, by nowym Królewcem stał się Olsztyn. *Olsztyn 1945–2005. Kultura i nauka*, pod red. S. Achremczyka, W. Ogrodzińskiego, Olsztyn 2006, s. 744–745. Wicewojewoda olsztyński Bohdan Wilanowski nie dopuszczał jednak do powstania na Warmii i Mazurach uczelni o charakterze prawno-humanistycznym (choć była szansa przekształcenia w taką działającego w Olsztynie Studium Prawno-Administracyjnego – filii Wydziału Prawa UMK). 10 lipca 1947 r. plenum Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w podjętej uchwale wyraziło jedynie zgodę na powstanie uczelni rolniczej. Tym bardziej, że właśnie tu rozporządzeniem Rady Ministrów z 31 V 1950 r. postanowiono przenieść kadrę likwidowanych: kojarzonej z dawnym PSL Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi oraz posiadającej bogatą tradycję przedwojenną Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie; *ibidem*, s. 746.

<sup>3</sup> *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie 1950–1960*, Olsztyn 1960; por. s. 12. *Olsztyn 1945–2005. Kultura i nauka*, pod red. S. Achremczyk, Wł. Ogrodziński, Olsztyn 2006, s. 746.

<sup>4</sup> *Poczet Rektorów WSR – ART*, „5 plus X. Czasopismo Stowarzyszenia Absolwentów ART. im Michała Oczapowskiego w Olsztynie”, nr 2 (25) 2000 r., s. 6.

<sup>5</sup> WSP – Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie (w latach 1969–1974 Wyższa Szkoła Nauczycielska), *Olsztyn 1945–2005. Kultura i nauka*, s. 850–851.

<sup>6</sup> P. Kardela, *Olsztyński Marzec '68 i działania Służby Bezpieczeństwa*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XL – 2008, 1, s. 188–189, autor publikacji wyjaśnia, iż w przypadku Olsztyna intensywne pozyskiwanie TW w środowisku akademickim ewidentnie związane było z okresem bezpośrednio po

## TW „Prezes” – Andrzej Hopfer (rektor ART 1981–1984, 1990–1996)

Ten sam Andrzej Hopfer, który wniósł wybitny wkład w rozwój ART (Akademia Rolniczo-Techniczna, do 1970 r. działająca jako WSR) w latach 1973–1985, był świadomym, tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa PRL o pseudonimie „Prezes”<sup>7</sup>. Profesor został pozyskany do współpracy przez Wydział II olsztyńskiej SB<sup>8</sup> przy okazji ubiegania się o zgodę na wyjazd do Wielkiej Brytanii, w ramach British Council<sup>9</sup>. Dzięki stypendium otrzymanemu od tej instytucji wyjeżdżał często do Anglii, pełniąc tam dwojaką rolę, śledząc m.in. działalność BC na zlecenie peerelowskiego wywiadu<sup>10</sup>. Do jego zadań należało też dostarczenie informacji o wyjazdach za granicę naukowców ART i przyjazdach cudzoziemców na teren Kortowa<sup>11</sup>. Hopferowi jako TW bezprzeszkód umożliwiały kolejne wyjazdy zagraniczne<sup>12</sup>. Każdy z nich, czy to na stypendium, czy do pracy, musiał być uzasadniony od strony agenturalnej. W 1984 r. z ramienia Przedsiębiorstwa Ekspertury Geodezji i Kartografii „Geokrat” Hopfer miał podjąć pracę na kontrakcie w Algierii. Centrala MSW zwróciła się do olsztyńskiego WUSW z wnioskiem o opracowanie wymienionego pod kątem potrzeb organów bezpieczeństwa<sup>13</sup>. Z udzielonej odpowiedzi Naczelnika Wydziału II SB w Olsztynie ppłk. J. Szeniawskiego wynika, że Hopfer, prócz współpracy z Departamentem II, miał też związki z Departamentem I MSW. Olsztyńska SB oświadczyła, że biorąc pod uwagę dotychczasową jego współpracę, nie widzi przeciwwskazań do pozytywnego załatwienia sprawy związanej z zatrudnieniem Hopfera w Algierii oraz operacyjnym wykorzystaniem jego osoby<sup>14</sup>.

Marcu’68, kiedy to niedługo potem SB założyła SO krypt. „Uczelnia R”: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi) 065/4/1–15.

<sup>7</sup> Zachowała sięteczka osobowa Andrzeja Hopfera: AIPN Bi, 0088/2619/1 orazteczka pracy TW „Prezes” AIPN Bi, 0088/2619/2. Na temat współpracy Andrzeja Hopfera z SB zob. też: P. P. Warot, *Przedostatni rektor – nie ostatni TW*, „Debata. Miesięcznik regionalny”, Olsztyn, nr 1(4)/2008, s. I–VI.

<sup>8</sup> Na temat powstania i struktury Wydziału II olsztyńskiej SB zob. R. Gieszczyńska, P. Kalisz, P. Kardela, P. P. Warot, *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych UB i SB w Olsztynie*, pod red. P. Kardela, Białystok 2007, s. 36.

<sup>9</sup> British Council – agencja Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii do spraw współpracy w dziedzinie kultury i edukacji, zob. [http://www.wyraz.pl/instytuty\\_kultury/british\\_council.php3](http://www.wyraz.pl/instytuty_kultury/british_council.php3).

<sup>10</sup> „Bez żadnych sprzeciwów, a nawet z zadowoleniem widział ewentualny swój udział w udzielaniu nam – jak zauważyli – pomocy. A będąc podczas swego 10-miesięcznego pobytu na stypendium »British Council«, będzie miał szanse nawiązania ciekawych kontaktów”; AIPN Bi, 0088/2619/1, Kwestionariusz TW, „Część II. Uzasadnienie pozyskania do współpracy”, s. 5–6. Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Andrzejem Hopferem, Olsztyn, 11 VII 1973 r., k. 9.

<sup>11</sup> AIPN Bi, 0088/2619/1, Kwestionariusz TW, Część II. Uzasadnienie pozyskania do współpracy, k. 6–7; por. AIPN Bi, 0088/2619/2, Arkusz przebiegu współpracy TW ps. „Prezes”, nr ewid. 6007.

<sup>12</sup> Przykładem niech będzie pomoc, o której świadczy podanie Naczelnika Wydziału II SB KW MO w Olsztynie ppłk Ryszarda Wiśniewskiego do Naczelnika Wydziału Paszportów ppłk Jana Andrzejewskiego z dnia 12 III 1975 r., w którym, wstawiając się za Hopferem ubiegającym się o kolejny wyjazd, zwracał się z prośbą o spowodowanie pozytywnego załatwienia jego podania; por. AIPN Bi, 0088/2619/1, Pismo Naczelnika Wydziału II SB KW MO w Olsztynie do Naczelnika Wydziału Paszportów SB KW MO w Olsztynie, Olsztyn 12 III 1975 r., k. 23.

<sup>13</sup> AIPN Bi, 0088/2619/1, Pismo Naczelnika Wydziału VI Departamentu II MSW w Warszawie mjr. J. Koronowskiego do Naczelnika Wydziału II SB WUSW w Olsztynie, Warszawa, 19 VII 1984 r.

<sup>14</sup> *Ibidem*, Pismo Naczelnika Wydziału II SB WUSW w Olsztynie ppłk. J. Szeniawskiego do Naczelnika Wydziału VI Departamentu II MSW w Warszawie, Olsztyn, 30 VIII 1984 r.

W swych doniesieniach prof. Hopfer wskazywał komunistycznemu wywiadowi obszary, którymi ten powinien być się zainteresować. Np. we własnoręcznie sporządzonym doniesieniu, powstałym po pobycie w Strasburgu na kongresie International Society of City and Regional Planners, profesor informował, że spośród uczestników obrad uwagę zwracał dr Jakub Mausere ze Szwajcarskiego Instytutu Federalnego Technologii. Według jego informacji, Mausere wraz ze swym zespołem miał zaprezentować przykłady rozwiązań energetycznych w zakresie budownictwa mieszkalnego, komunalnego i rekreacyjnego. Ppłk Wiśniewski, na ręce którego Hopfer składał doniesienie, w kategorii „przedsięwzięć” zanotował: „zainteresować treścią Departament I”<sup>15</sup>.

Prof. Hopfer, jak na warunki panujące w PRL, bardzo często wyjeżdżał za granicę. W okresie od 1972 do 1987 r. odbył 44 podróże (m.in.: 1972 NRD, 1973 i 1974 Wielka Brytania, 1975 Szkocja, RFN i Holandia, 1976 Finlandia, 1977 Szwecja i Grecja, 1978 Francja, 1979 Norwegia, 1980 Algieria i RFN, 1981 Szwajcaria, RFN i Belgia, 1982 RFN, 1983 Wietnam, 1984 Grecja, Anglia, Czechosłowacja, RFN, Holandia, 1985 Wietnam, Holandia, 1986 Kanada, Anglia, Dania, 1987 Chiny). W przypadku dziesięciomiesięcznego pobytu w Wielkiej Brytanii, w ramach stypendium British Council, sytuacja była analogiczna. Zaraz po powrocie, 4 września 1974 r. Hopfer spotkał się z Wiśniewskim w lokalu kontaktowym „Zefir” w Olsztynie. W spotkaniu uczestniczył również mjr Najder, zastępca Naczelnika Wydziału II olsztyńskiej SB<sup>16</sup>. TW przekazał wówczas bezpiecze interesujące ją informacje z pobytu w Edynburgu<sup>17</sup>.

W dniu 20 czerwca 1979 r. „Prezes” donosił, że od 2 do 16 listopada 1978 r. przebywał na terenie Wielkiej Brytanii, m.in. na uniwersytetach: Manchester, Cambridge, London, Politechnice Północnego Londynu, a ponadto w Stacji Eksperymentalnej Ministerstwa Rolnictwa w Rothamsted. Zapoznać się miał tam z najnowszymi publikacjami i metodami badawczymi. Poznał również najnowocześniejszy sprzęt. Hopfer stwierdził, że do najciekawszych metod stosowanych w Anglii zalicza: „pracę Stacji Badawczej w Cambridge, gdzie przy zastosowaniu małych samolotów wyposażonych w kamery lotnicze i zestawy komputerowo-telewizyjne w przeciągu kilku godzin otrzymuje się aktualną mapę interesującego terenu wraz z wieloma analizami dotyczącymi cech ziemi i pogłębienie wyposażenia technicznego terenu”. Doniesienie opatrzone zostało, podobnie jak poprzednie, podpisem agenta<sup>18</sup>.

W innym doniesieniu z 22 czerwca 1979 r. agent Hopfer informował, iż w dniach 9–16 czerwca 1979 r. przebywał wraz z żoną i córką w Oslo w Norwegii na posiedzeniu FIG (Międzynarodowe Stowarzyszenie Geodetów). Tematyka konferencji obejmowała przegląd norweskich osiągnięć w zakresie przygotowania obszarów wiejskich do upraw. Hopfer wyznał, że w rozmowach prywatnych uczestnicy sesji wspominali wizytę Jana Pawła II w Polsce, transmitowaną przez telewizję norweską<sup>19</sup>.

Czerwiec 1979 r. obfitował w doniesienia TW „Prezes” – 27 czerwca poinformował, że w listopadzie ubiegłego roku, podczas swego dwutygodniowego pobytu w Wielkiej Brytanii, spotkał się z obywatelem brytyjskim inż. Dawidziukiem, z wykształcenia elektronikiem, za-

<sup>15</sup> AIPN Bi, 0088/2619/2, Doniesienie agenturalne, Olsztyn, 5 IX 1979 r., k. 47.

<sup>16</sup> Zob. *Twarze olsztyńskiej bezpieki...*, s. 57.

<sup>17</sup> AIPN Bi, 0088/2619/2, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Prezes”, 4 IX 1974 r., k. 20.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, Olsztyn, 20 VI 1978 r., k. 39.

<sup>19</sup> *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, Olsztyn, 22 VI 1979 r., k. 43.

trudnionym w firmie zajmującej się produkcją i eksploatacją aparatury telekomunikacyjnej. Jak przyznał, dzięki adresowi przekazanemu mu przez jego brata – inż. Sławomira Dawdziuka, dyrektora Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku – spędził u niego w domu wieczór. Informacja wydawałoby się mało istotna. Jednak Wiśniewski, jak czytamy na marginesie własnoręcznie spisanego przez agenta doniesienia, uznał, że ze względu na zainteresowanie Wydziału II SB w Opolu oraz z racji wysokiego stanowiska Hopfera zlecił: 1) dokonanie szczegółowego opracowania na temat Dawdziuków; 2) nawiązanie i podtrzymanie kontaktów prywatnych z ob. brytyjskim Dawdziukiem<sup>20</sup>.

Doniesienie to zostało wykorzystane w przygotowaniu odpowiedzi na pismo KW SB w Opolu i informację dla Departamentu I MSW w Warszawie<sup>21</sup>. Dawdziukowie musieli mieć dla SB spore znaczenie, skoro 30 kwietnia 1979 r. Hopper otrzymał polecenie sporządzenia doniesienia, w którym szczegółowo przedstawił inż. Dawdziuka, zdradzając nawet, jak maumeblowany dom i co zwykł jadać. Poinformował też, że bywa on w Polsce i w bieżącym roku ma zamiar odwiedzić brata w Białogostoku<sup>22</sup>.

Współpraca TW „Prezes” z SB została zawieszona 25 lutego 1985 r.<sup>23</sup> Wartość informacyjna jego donosów została wysoko oceniona przez bezpiekę. W „Charakterystyce agenta” napisano: „W okresie współpracy TW był awansowany kilkakrotnie w swym zakładzie pracy, pełniąc wysokie i odpowiedzialne stanowiska”. Był w tym czasie m.in.: prodziekanem (1972–1975) i dziekanem (1975–1978) Wydziału Geodezji i Urządzeń Rolnych, a wreszcie w latach 1981–1984 rektorem ART<sup>24</sup>. Nie ograniczał się przy tym wyłącznie do pracy zawodowej. Jak wyrazili się na temat jego agenturalnej działalności funkcjonariusze olsztyńskiej SB: „przekazywane przez niego informacje były przydatne i w znacznym stopniu pogłębiały posiadane przez nas [SB] rozpoznanie”<sup>25</sup>. Dlatego nie dziwi fakt, że po wprowadzeniu stanu wojennego Hopfer, będąc członkiem Rady Krajowej PRON-u, wykazywał względem władz – jak zapisali esbecy – „pryncypialnie lojalną postawę”<sup>26</sup>. Współpraca profesora z bezpieką zakończyła się. Przy czym z uwagi na powiązania społeczno-zawodowe SB uznała za wskazane utrzymywanie z nim kontaktu służbowego, za który odpowiedzialny miał być szef wojewódzkiej SB w Olsztynie<sup>27</sup>.

## **TW „Czerski” – Stefan Smoczyński (ostatni rektor ART 1996–1999)**

Pośród rektorów olsztyńskich uczelni najdłużej ze Służbą Bezpieczeństwa współpracował prof. Stefan Smoczyński, czyli TW „Czerski”. Otrzymywał również za nią najwyższe

<sup>20</sup> *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, Olsztyn, 27 VI 1979 r., k. 45.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, Olsztyn 30 VI 1979 r., k. 46.

<sup>23</sup> AIPN Bi, 0088/2619/1, Kwestionariusz TW, Część IV. Postanowienie o okresowym zawieszeniu, przekazaniu lub rozwiązaniu współpracy, k. 11.

<sup>24</sup> J. Kozdroń, A. Sołoma, A. Wójcicka, *Kortowo w 45-leciu. Z dziejów Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie. Daty, fakty, wydarzenia*, Olsztyn 1995, s. 73.

<sup>25</sup> AIPN Bi, 0088/2619/2, Charakterystyka TW ps. „Prezes” nr rej. 6007, Olsztyn 19 II 1985 r.

<sup>26</sup> SO „Uczelnia R”, AIPN Bi, 065/4/2, Charakterystyka dotycząca prof. zw. dr. hab. Andrzeja Hopfera, Olsztyn 10 VIII 1987 r., k. 129.

<sup>27</sup> AIPN Bi, 0088/2619/1, Kwestionariusz TW, Część IV. Postanowienie o okresowym zawieszeniu, przekazaniu lub rozwiązaniu współpracy, k. 11.

sumy<sup>28</sup>. Został pozyskany do współpracy 23 marca 1959 r. Oficerem, który dokonał werbunku był kpt. Stanisław Chantel, kierownik Grupy IV Wydziału III olsztyńskiej SB. Działalność agenturalna „Czerskiego” trwała aż do 1986 r., a więc przeszło ćwierć wieku. Werbunku dokonano na podstawie „lojalności i częściowego wynagradzania” za przekazywane informacje<sup>29</sup>. Przed formalnym pozyskaniem jako TW Smoczyński był kontaktem poufnym SB, określany w dokumentach bezpieki jako „patriota PRL”, który „pragnie realizować postępową politykę państwa i partii”. „Do współpracy z organami Służby Bezpieczeństwa – napisano w jednym z dokumentów – jest ustosunkowany lojalnie”<sup>30</sup>.

Smoczyński już w 1959 r., jeszcze jako kontakt poufny, za swoją „służbę” otrzymał wynagrodzenie w wysokości 200 zł. Do końca 1959 r., będąc już zarejestrowanym TW, pobrał w sumie 850 zł<sup>31</sup>. Od lutego 1960 do marca 1969 r. aż osiemnaście razy SB wręczała mu kwoty pieniężne. Łącznie przez całą dekadę lat sześćdziesiątych uzyskał tytułem współpracy niebagatelną sumę przeszło 6000 zł. Z „Wykazu wynagrodzeń tajnego współpracownika »Czerski«”, wiadomo, że średnio za jedno spotkanie z oficerem SB inkasował około 400 złotych<sup>32</sup>. Zachowały się pokwitowania odbioru pieniędzy, pod którymi widnieje podpis agenta.

Smoczyński inwigilował środowisko duszpasterstwa akademickiego. Miał duże uznanie dla działalności SB, wynikające z przekonania, że to dzięki niej – jak to określał – „osiągnął karierę życiową”. Kpt. Ostrowski zanotował, że Smoczyński „dużo nam zawdzięcza...”<sup>33</sup>.

Z „Kierunkowego planu wykorzystania” TW „Czerski”, sporządzonego w kwietniu 1969 r., wynika, że bezpieka stawiała przed nim następujące zadania: dalsza, bardzo wnikliwa inwigilacja środowiska naukowego Kortowa, poszerzanie znajomości towarzyskich i służbowych na WSR, ujawnianie osób posiadających negatywny stosunek do Polski Ludowej, zwracanie uwagi na zachowania i wypowiedzi osób, które ubiegają się o zgodę na wyjazd na Zachód. Jako opiekun studentów „Czerski” miał też rozeznawać nastroje, śledzić wypowiedzi i działania swoich podopiecznych<sup>34</sup>.

Do kolejnego spotkania „Czerskiego” z funkcjonariuszem SB doszło 4 marca 1966 r. Jak wynika z „Doniesienia”, agent „zadzzwonił sam i wyznaczył godzinę spotkania”. W ten sposób Ostrowski dowiedział się, że w ostatnich dniach Smoczyński otrzymał list od Tohre Jönssena, który zapraszał go do ponownego odbycia praktyki w jego zakładzie mleczarskim w Skurup w Szwecji. Rodzina Jönssenów zaproszenie wysłała też żonie Smoczyńskiego. Dlatego ten prosił funkcjonariusza, by pomógł mu w załatwieniu paszportów. Esbek, który brał pod uwagę dotychczasową współpracę „Czerskiego”, zobowiązał się, iż zrobi wszystko, co w jego mocy, by pomóc jemu i jego rodzinie<sup>35</sup>.

<sup>28</sup> W przypadku Stefana Smoczyńskiego, czyli TW ps. „Czerski” zachowała się teczka osobowa: AIPN Bi, 0088/2540. Teczka pracy, jak wynika z zapisów ewidencyjnych, została zniszczona w 1986 r. Por. P.P. Warot, *Ostatni rektor – pierwszy TW*, „Debata. Miesięcznik regionalny”, Olsztyn, nr 2(2)/2007, s. I–IV.

<sup>29</sup> AIPN Bi, 0088/2540, Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku informatora, Olsztyn, 19 III 1959, k. 28.

<sup>30</sup> *Ibidem*, Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku informatora, Olsztyn, 19 IV 1959 r., k. 29.

<sup>31</sup> *Ibidem*, Arkusz pracy na rok 1959 agenta „Czerski”, nr akt 4518, k. 1.

<sup>32</sup> *Ibidem*, Wykaz wynagrodzeń tajnego współpracownika „Czerski”, nr ewidencyjny 41, k. 30.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Charakterystyka TW „Czerski”, Olsztyn, 18 V 1969 r., k. 65–66.

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 67.

<sup>35</sup> *Ibidem*, Doniesienie tajnego współpracownika „Czerski”, 5 III 1966 r., k. 10–11.

Miał to być już trzeci wyjazd Smoczyńskiego do Skandynawii, a także kolejna prośba kierowana do funkcjonariusza SB o pomoc w załatwieniu formalności paszportowych. Z biegiem czasu było ich więcej. Podróże do Szwecji zapewniły mu możliwość dobrego opanowania języków szwedzkiego i niemieckiego. W Skurup Smoczyński zbierał materiały do swojej pracy doktorskiej. Podobne wydarzenie miało miejsce przy okazji kolejnego wyjazdu do Szwecji i kolejnej prośby o uzyskanie paszportu. Ostrowski, jak czytamy w „Charakterystyce TW »Czerskiego«” z kwietnia 1969 r., uznał, iż: „Ewentualna pomoc nasza w załatwieniu wyjazdu wpłynie jedynie pozytywnie na tok dalszej współpracy”<sup>36</sup>.

Od 1964 r. częste wyjazdy do Skurup pozwoliły Smoczyńskiemu dobrze poznać Tohre Jönssena i jego rodzinę. Można nawet uznać, że znajomość ta przerodziła się w przyjaźń. To jednak nie przeszkodziło „Czerskiemu”, na kolejnym spotkaniu z funkcjonariuszem 28 VI 1974 r. przedstawić „charakterystyki osobowości Jönssena”. W związku ze swym kolejnym wyjazdem do Szwecji, Smoczyński otrzymał następujące zadania agenturalne: 1) Poprzez kontakt z Jönssenem ustalenie nowych technologii i rozwiązań organizacyjnych stosowanych przez szwedzki przemysł mleczarski. 2) Sprawdzenie, czy Jönssen nie jest powiązany z wywiadem szwedzkim, a także zebranie wszystkich danych o jego rodzinie, kontaktach, zainteresowaniach i aktualnym temacie pracy naukowej. 3) Ustalenie, czy w zakładzie mleczarskim w Skurup zatrudnieni są emigranci z Polski z okresu po 1968 r., podanie ich nazwisk, rysopisów, a także jakie pełnią funkcje i jeśli będzie możliwe sporządzenie charakterystyki tych ludzi. 4) Zwrócenie uwagi na ankietów szwedzkiego Instytutu Badań Rynku, podanie ich rysopisów, sposobu zachowania i przynależność narodową, posługiwanie się językiem i treścią zadawanych pytań. 5) Z rozmów ze Szwedami ustalić, co myślą i mówią o emigrantach z Polski.

W 1974 r. Smoczyńskim, jako młodym, dobrze zapowiadającym się naukowcem, zainteresował się Departament I MSW, czyli peerelowski wywiad. Wtedy też otrzymał zadanie, by 23 lipca – będąc na sympozjum naukowym organizowanym przez Instytut Weterynarii w Puławach – zbliżyć się do przebywającego tam profesora Kierneiera z Uniwersytetu w Monachium, który akurat prowadził rekrutację stypendystów Humbolta z krajów socjalistycznych<sup>37</sup>. W tym czasie Smoczyński ubiegał się o stypendium przyznawane przez tę fundację.

W 1981 r., po powstaniu „Solidarności”, Smoczyński habilitował się. Po zawieszeniu stanu wojennego od 1984 r. pełnił funkcję dziekana Wydziału Technologii Żywności na ART, współpracując wciąż z SB. Szef Wydziału III olsztyńskiej SB uznał, że kontakt nadal powinien być podtrzymywany, bowiem TW „jest w pełni przekonany o konieczności i potrzebie kontaktu”. Rozszerzono nawet zakres jego współpracy. Oprócz rozpoznawania i ujawniania w środowisku pracowników naukowych ewentualnych faktów propagowania wrogich socjalizmowi poglądów lub działalności skierowanej przeciwko PZPR, nakreślono mu nowy kierunek działania – odtąd miał ujawniać wszelkie „wrogie” inicjatywy podejmowane przez byłych działaczy kortowskiej „Solidarności”<sup>38</sup>.

Współpraca Stefana Smoczyńskiego z peerelowską bezpieką trwała do 21 listopada 1986 r., a więc łącznie 27 lat.

<sup>36</sup> *Ibidem*, Charakterystyka TW „Czerski”, Olsztyn, 18 IV 1969 r., k. 67.

<sup>37</sup> *Ibidem*, Raport o wyrażeniu zgody na wydanie paszportu z prawem wyjazdu do Szwecji na pobyt czasowy TW „Czerski”, Olsztyn, 27 VI 1974, k. 14; a także: *ibidem*, Notatka ppłk Tychoniuka, Olsztyn, 4 VII 1974, k. 16–17.

<sup>38</sup> *Ibidem*, Charakterystyka oraz kierunkowy plan wykorzystania TW ps. „Czerski”, Olsztyn, 2 VII 1986 r., k. 76–77. Działalność Smoczyńskiego skierowana przeciwko członkom kortowskiej „Solidarności” wynika z treści zawartych w SO „Uczelnia R”, por. AIPN Bi, 065/4/6, k. 74–76.

## TW „Zn” – Stanisław Szteyn (rektor WSP 1981–1983, 1990–1993)

Stanisław Szteyn na początku lat siedemdziesiątych był adiunktem w Katedrze Anatomii Zwierząt Wydziału Weterynaryjnego Akademii Rolniczej w Lublinie. Bezpieka zainteresowała się nim w czasie wydarzeń marcowych, inwigilując go od 1968 r., z uwagi na jego antysocjalistyczne poglądy, w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Pająk”<sup>39</sup>.

Służba Bezpieczeństwa ustaliła, że Szteyn – w niedużym gronie swoich bliskich na uczelni – prowadzi dyskusje z pozycji, jak to ujęto – rewizjonistycznej. W związku z tym 8 VI 1970 r. został wezwany do siedziby lubelskiej bezpieki, gdzie przeprowadzono z nim rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą. Jak czytamy z esbeckiej notatki ze spotkania: „Po przedstawieniu mu, że policja polityczna dysponuje dostatecznymi dowodami dot. jego wrogiego stosunku do ustroju socjalistycznego, przyznał, iż pod wpływem zdenerwowania mógł czasem tego rodzaju opinie wypowiadać, ale nie wynikały one z wrogości do ustroju, a zrodziły się pod wpływem występujących braków – niedomagań, jak się wyraził – w naszym życiu”<sup>40</sup>. Poza tym SB dysponowała materiałami ze sfery obyczajowej, mogących skompromitować profesora. Posłużyły one do przygotowania werbunku Szteyna do współpracy jako TW<sup>41</sup>. Celem pozyskania było zneutralizowanie szkodliwego – zdaniem SB – oddziaływania na grupę pracowników naukowych Instytutu Anatomii Zwierząt AR w Lublinie oraz kontrola zachowania, wypowiedzi i planów na przyszłość trzech naukowców – inwigilowanych przez bezpiekę (Gadomskiego, Chomiaka, Sławomirskiego), zatrudnionych razem ze Szteynem. Operacyjną wartość kandydata oceniano następująco: „posiada naturalne możliwości kontroli wymienionych figurantów, znany jest w środowisku ze swej wrogiej postawy, i z tego względu cieszy się zaufaniem osób kontrolowanych. Naukowcy są z nim szczerzy w rozmowie, otwarcie deklarują swe wrogie poglądy oraz zamiary na przyszłość”. Szteyn 3 września 1971 r. wyraził zgodę na współpracę, co zadeklarował na piśmie<sup>42</sup>.

Pod koniec 1972 r. TW „Zn” przeniósł się do Olsztyna, podejmując pracę w WSN<sup>43</sup>. Tu nastąpiło „zamrożenie” działalności agenta. Dopiero po kilku latach, 10 czerwca 1975 r. tajny współpracownik „Zn” ponownie został podjęty, tym razem „na kontakt” olsztyńskiej SB. Otrzymał nowe zadania: rozpoznać operacyjnie środowisko w nowym miejscu pracy oraz informować o wrogich wystąpieniach na uczelni.

W lutym 1979 r. olsztyńska SB stwierdził, że współpraca z TW „Zn” układała się pozytywnie. Przekazywane przez Szteyna informacje w ocenie bezpieki były prawdziwe i obiektywne. Podczas współpracy jako TW profesor pełnił na uczelni wiele znaczących funkcji. Otrzymywane od SB zadania realizował profesjonalnie<sup>44</sup>. Profesor agent był sownie wynagradzany upominkami, których wartość esbecy zapisywali w zachowanym „Arkuszu wypłat i świadczeń na rzecz TW”<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> AIPN Bi, 0088/1512, Plan operacyjnych przedsięwzięć do kwestionariusza ewidencji operacyjnej krypt. „Pająk”, Olsztyn 26 VI 1970 r., k. 2.

<sup>40</sup> *Ibidem*, Notatka, Olsztyn, 9 VI 1970 r., k. 16.

<sup>41</sup> Sprawa współpracy Stanisława Szteyna ze Służbą Bezpieczeństwa była już częściowo poruszana 8 V 2008 r. w audycji Polskiego Radia Olsztyn z cyklu „Z archiwum IPN”, zob. [www.ro.com.pl](http://www.ro.com.pl).

<sup>42</sup> Teczka osobowa Stanisława Szteyna. AIPN Bi, 0088/1512, Zobowiązanie TW ps. „Zn”, Lublin 3 IX 1971 r. Teczka pracy TW ps. „Zn” nie zachowała się.

<sup>43</sup> Zob. przypis nr 5.

<sup>44</sup> AIPN Bi, 0088/1512, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Zn”, Olsztyn, 5 IV 1979, k. 16–17.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Arkusz wypłat i świadczeń na rzecz TW.

Współpracę ze Stanisławem Szejnem SB zawiesiła 29 maja 1979 r., z uwagi na jego przynależność do PZPR. Bezpieka podkreślała jednak, że nadal będzie utrzymywany z byłym TW „Zn” kontakt operacyjny<sup>46</sup>.

### **TW „Paweł” – Władysław Kordan (prorektor elekt UWM 2008)**

Teczki agentów bezpieki „Prezesa”, „Czerskiego”, czy „Zn”, jeżeli nie w całości, to przynajmniej częściowo zachowały się. Czasami jednak bywa, że źródło wiedzy na temat agenturalnej przeszłości odnajdujemy w innego rodzaju materiałach archiwalnych, np. w esbeckiej ewidencji lub w formie zapisów, znajdujących się w materiałach spraw obiektowych SB. Zdarza się, że przekazy te doskonale się uzupełniają.

Prof. Władysław Kordan, syn Bogdana i Emilii Łopuszyńskiej, ur. 29 maja 1960 r. w Prabutach<sup>47</sup>, jest obecnie prorektorem–elektą Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Z zapisów ewidencyjnych zachowanych w archiwum IPN w Warszawie i Białymstoku<sup>48</sup>, a zatem z dwóch źródeł, wynika, że Władysław Kordan, syn Bogdana i Emilii Łopuszyńskiej, ur. 29 maja 1960 r. w Prabutach, z zawodu inżynier zootechnik, narodowości polskiej, w latach 1980–1986 był zarejestrowany przez Wydział III olsztyńskiej Służby Bezpieczeństwa jako tajny współpracownik o pseudonimie „Paweł”<sup>49</sup>. Treść innych zachowanych dokumentów wprost informuje, że istniałateczka pracy TW „Pawła”, którą bezpieka zniszczyła dopiero w 1990 r.<sup>50</sup> Nastąpiło to tak późno, gdyż po wyrejestrowaniu przez SB TW „Pawła” z czynnej sieci agenturalnej, bezpieka liczyła jeszcze na to, że być może w przyszłości odnowi współpracę z agentem. Komunistyczne służby specjalne wpadły jednak nie po raz pierwszy w pułapkę, którą same zastawiły. Zniszczona zostałateczka pracy TW, jednakże jego donosy były wielokrotnie kopiowane, dokonywano z nich również odpisów, włączanych do dokumentacji sprawy, w ramach której agent był wykorzystywany. TW „Paweł” i informacje dostarczane przez niego SB były niezbędne do szeroko zakrojonej i prowadzonej przez wiele lat inwigilacji środowiska naukowego i akademickiego ART w Olsztynie. Akta tej sprawy obiektowej o krypt. „Uczelnia R”, zawierającej XV niemalże kompletnych tomów, zachowały się w białostockim archiwum IPN<sup>51</sup>. W tomie XI znajdują się tzw. wyciągi z doniesień osobowych źródeł informacji (OZI) figurujących tam jako „informacje operacyjne” agenta „Pawła”<sup>52</sup>. Kolejne donosy „Pawła” udało się wydobyć z teczki figuranta Jerzego Szmita, współtwórcy Niezależnego

<sup>46</sup> *Ibidem*, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Zn”, Olsztyn, 5 IV 1979 r., k. 17

<sup>47</sup> M. Falińska, Z. Gawinek, D. Jamiółkowska, B. Stolarczyk, *Słownik biograficzny profesorów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie*, Olsztyn 2004, s. 67.

<sup>48</sup> Z zapisów ewidencyjnych Archiwum IPN w Warszawie i Białymstoku wynika, że „Władysław Kordan figuruje w kartotekach b. Wydziału „C” KW MO/WUSW Olsztyn, figuruje ponadto w *Inwentarzu akt WUSW w Olsztynie dot. materiałów archiwalnych o sygnaturze I* – poz. 18161 oraz *Dzienniku rejestracyjnym WUSW w Olsztynie* – dot. numeru rejestracyjnego – poz. 18663.

<sup>49</sup> Karta personalna Władysława Kordana TW ps. „Paweł” z ewidencji SB/WUSW. Nie zachowały się esbeckie teczki osobowe i pracy Kordana, zniszczone zostały w 1990 r.

<sup>50</sup> Adnotacja dotycząca komisyjnego zniszczenia 18 I 1990 r. akt Władysława Kordana – ewidencja SB/WUSW.

<sup>51</sup> AIPN Bi, 065/4/1–15.

<sup>52</sup> AIPN Bi, 065/4/11, Wyciągi z informacji operacyjnych OZI, k. 364, 364 v., 364 a, 382, 382 v., 383, 385.



Zrzeszenia Studentów ART, rozpracowywanego przez aparat represji pod pseudonimem „Kontrewolucjonista”<sup>53</sup>.

Władysław Kordan został zarejestrowany przez SB w kategorii TW w 1980 r., czyli w czasie, gdy zaczynał studia. Jak wynika jednak z zachowanych „doniesień agenturalnych”, informował SB również wtedy, gdy już nie był studentem. Pozyskany został do współpracy na zasadzie dobrowolności. Wiele pytań budzi fakt, że Władysław Kordan – student mierny, po skończonych studiach pozostał na uczelni i właśnie jemu umożliwiono kontynuację pracy naukowej. TW „Paweł” był dla olsztyńskiej bezpieki – co należy podkreślić – bardzo ważnym konfidentem, bo dostarczał informacji na temat wszelkich „zagrożeń” występujących na terenie ART. Bezpieka cały czas podkreślała, że doniesienia „Pawła” są wiarygodne.

Kortowska uczelnia była dla SB miejscem, gdzie w sposób naturalny rodziła się wszelka (lokalna) opozycja polityczna. Z treści przekazywanych przez Kordana doniesień wynika, że odpowiedzialny był przede wszystkim za dostarczanie informacji na temat działalności Samorządu Studenckiego ART, a szczególnie tych dotyczących osoby Jerzego Szmita. W planie przedsięwzięć operacyjnych sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Kontrewolucjonista” z 28 marca 1985 r., wymierzonych przeciwko opozycyjnej działalności Szmita, czytamy, że niezbędne dla dalszego rozpoznania sprawy będzie: „Zainspirowanie osobowych źródeł informacji tkwiących w środowisku Samorządu Studenckiego ART Olsztyn w kierunku uzyskania od Jerzego Szmita deklaracji zaprzestania działalności politycznej oraz uzyskania od niego informacji w przypadku starań figuranta o uzyskanie pomocy”<sup>54</sup>. Odpowiedzialnym za to zadanie był m.in. TW „Paweł”<sup>55</sup>. W zachowanych donosach „Pawła” postać Szmita pojawia się bardzo często. Donosy jego są niemalże pełnymi charakterystykami osób, na które donosił: szefów i działaczy Samorządu Studenckiego, studentów i wykładowców. Stanowiły również ważne dla SB źródło wiedzy o sytuacji na Kortowie<sup>56</sup>. Przykładem niech będzie jego donos z 22 kwietnia 1985 r., w którym, kryjący się za pseudonimem agenta Kordan przedstawił siebie jako uczestnika spotkania: „Z rozpoznania „Pawła” wynika, że ok. 10 bm. Jerzy Szmit nawiązał kontakt z byłym szefem Samorządu Studenckiego – Władysławem Kordanem. Szmit nie chciał mówić, o co mu chodzi, chciał jedynie pieczętkę Samorządu Studenckiego, mówiąc, że jest mu potrzebna. Po stwierdzeniu Kordana, że już się tym nie zajmuje, i skierowaniu do nowego szefa Poteraja, Szmit powiedział, że do niego to nie pójdzie”<sup>57</sup>.

Agent „Paweł” dostarczał też informacji dotyczących innych osób zaangażowanych w działalność samorządową na Kortowie. I tak 21 marca 1985 r., w czasie spotkania z funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa por. Grzegorzem Okońskim, TW „Paweł” przekazał szereg informacji, dotyczących ostatniego zebrania Samorządu Studenckiego. Podał, że uczestniczyło w nim około 40 osób, że byli to delegaci poszczególnych Wydziałów, Zarządy Wydziałów, przedstawiciele wszystkich organizacji studenckich w Kortowie oraz agend wchodzących w skład Samorządu. Dostarczając danych dotyczących wyboru nowego przewodniczącego Zarządu Uczelnianego Samorządu Studenckiego w Kortowie, którym został Jarosław Poteraj, nie omieszkął TW nakreślić swego rysu charakterologicznego postaci

<sup>53</sup> KE „Kontrewolucjonista” – AIPN Bi, 0089/2899.

<sup>54</sup> SOR krypt. „Kontrewolucjonista” – AIPN Bi, 0089/2899, Plan przedsięwzięć operacyjnych w Sprawie Operacyjnego Rozpracowania „kontrewolucjonista”, Olsztyn, 28 III 1985 r., k. 4.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> AIPN Bi, 065/4/11, Wyciągi z informacji operacyjnych OZI, k. 364, 364 v, 364 a.

<sup>57</sup> *Ibidem*, Informacja operacyjna, Olsztyn, 22 IV 1985 r., k. 364.

nowego szefa Zarządu: „Jest studentem III roku Wydziału Technologii Żywności, od pół roku działa w strukturach samorządowych. Cechuje go duże wyczucie dystansu w stosunku do problemów, którymi zajmuje się Samorząd Studencki, umie rozmawiać z władzami uczelni. Prezentuje postawy społeczno-polityczne nie odbiegające od dotychczasowej linii działalności Samorządu”<sup>58</sup>.

„Paweł” scharakteryzował też innych członków Samorządu Studenckiego. „Z dotychczasowej działalności w Samorządzie znany jest Marek Cichocki, który w zasadzie z całego Zarządu najlepiej orientuje się w problemach działalności Samorządu”<sup>59</sup>.

W swoich donosach agent „Paweł” wiele miejsca poświęcił również Januszowi Menkinie, studentowi Wydziału Rolniczego, szefowi Rady Osiedla Akademickiego<sup>60</sup>. „Z ocen władz uczelni kontrowersje budzi Janusz Menkina, np. jest to wyraźna antypatia doc. Bednarskiego oraz prof. Barana. Na Senacie Akademickim, kiedy prof. Baran obejmował stanowisko rektora, Menkina nieoczekiwanie zabrał głos, m.in. dziękując prof. Baranowi za to, że już nie jest z nimi, tj. studentami”<sup>61</sup>. Dzięki donosom „Pawła” bezpieka wiedziała, że „Ogólnie Janusz Menkina nie jest akceptowany przez władze uczelni”<sup>62</sup>. Menkina miał w ocenie agenta „nieobliczalne” pomysły. Przykładem miało być wydarzenie, kiedy z chwilą objęcia funkcji szefa rady osiedla akademickiego Menkina zażądał, „aby każdy funkcyjny rady miał w swoim pokoju w akademiku telefon służbowy”<sup>63</sup>. Ponadto – jak donosił „Paweł” 17 kwietnia 1985 r. – podczas zebrania Samorządu Studenckiego Menkina miał domagać się odrębnego dla Rady Osiedla przedstawicielstwa w Senacie Akademickim, prawa decydowania w sprawach socjalno-bytowych i kontroli nad klubami studenckimi. „Paweł” poinformował, że „ostatecznie szef Samorządu Studenckiego poszedł na kompromis i pozwolił, żeby Menkina, jako przedstawiciel Samorządu Studenckiego do Senatu Akademickiego, reprezentował w nim interesy Rady Osiedla Akademickiego”<sup>64</sup>. „Paweł” zauważył, że „Rada Osiedla Akademickiego pod kierunkiem Menkiny bardzo rozbudowała swoją strukturę. Menkina powołał szereg komisji od wszystkiego”<sup>65</sup>.

Olsztyńska bezpieka dzięki donosom TW „Paweł” posiadała znakomite rozeznanie w całym środowisku akademickim Kortowa. To za jego sprawą wiedziała, że popularność Samorządu Studenckiego w kortowskim środowisku w 1985 r. była niska<sup>66</sup>. „W bieżącym roku akademickim w wielu grupach studenckich nie odbyły się wybory. Również aktywność studentów nie jest wysoka, odnosi się to również do świadomości studentów w kwestii samorządu, wielu studentów w ogóle nie wie, co to jest Samorząd Studencki, jakie ma kompetencje i kogo reprezentuje”<sup>67</sup>.

W donosach „Pawła” znalazły się także informacje dotyczące zaangażowania poszczególnych członków PZPR w działalność partyjną: „W dniu 19 IV br. [1985] na Wydziale Zootechnicznym odbyło się zebranie partyjne, m.in. doc. Minakowski stwierdził, że na Wydziałach Zootechnicznym i Ochrony Wód dla wszystkich członków Partii udział w po-

<sup>58</sup> *Ibidem*, Olsztyn, 21 III 1985 r., k. 382.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> *Ibidem*, Olsztyn, 21 III 1985 r., k. 382 v.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> *Ibidem*, Olsztyn, 22 IV, k. 364.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> *Ibidem*, Olsztyn, 21 III 1985 r., k. 382 v.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

chodzie pierwszomajowym jest zadaniem partyjnym. Stwierdził, że udział w pochodzie jest dla członków partii koniecznością<sup>68</sup>. Agent „Paweł” nie omieszkiał przedstawić komentarzy po zebraniu, z których wynikało, że stwierdzenia doc. Minakowskiego spotkały się z różnym odbiorem. „Niektórzy towarzysze mówili, że i tak nie wezmą udziału w pochodzie. Dotyczy to szczególnie technicznych pracowników”<sup>69</sup>.

W 1985 r. Władysław Kordan ukończył studia. Od roku był asystentem stażystą w Katedrze Biochemii i Biotechnologii Zwierząt ART<sup>70</sup>. Tę naturalną sytuację – jako agent – wykorzystywał zaczyna do celów operacyjnych. Przykładem niech będzie doniesienie, w którym scharakteryzował sylwetki pracowników Wydziału Zootechnicznego Kortowa, gdzie uwidacznia się „postawa antyzachodnia” TW „Paweł”: „szczególną arogancją wyróżnia się dr Falkowski. Jest on opryskliwy dla współpracowników, z pogardą odnosi się do pracowników technicznych. W wielu przypadkach, gdy w grę wchodzi jego interes, jest po prostu bezczelny. Zawsze i wszędzie chwali wszystko, co na Zachodzie, stara się utrzymywać kontakt z Zachodem. Pomaga mu w tym wybitnie dr Głogowski, który ma tam liczną rodzinę”<sup>71</sup>.

Współpraca TW „Paweł” z olsztyńską SB zakończyła się w 30 czerwca 1986 r. Wówczas to dokumenty jego trafiły do Wydziału „C”<sup>72</sup>.

Ci spośród rektorów olsztyńskich uczelni, którzy współpracowali ze Służbą Bezpieczeństwa PRL przez całe dziesięciolecie dostarczali SB licznych informacji na tematy, które w zasadniczy sposób tę służbę interesowały. Dzięki nim SB miała pełen ogład sytuacji panującej w środowisku akademickim miasta nad Łyną. TW – rektorzy byli odpowiedzialni za rozpoznawanie nastrojów panujących wśród wykładowców oraz studentów ART i WSP. (Niektórzy potrafili jeszcze jako studenci donosić na swoich kolegów – na przykład członków Olsztyńskiego Duszpasterstwa Akademickiego). To oni mieli ujawniać w pierwszej kolejności osoby negatywnie nastawione do peerelu. Oni mieli informować o wrogich wystąpieniach na olsztyńskich uczelniach. Wszyscy wykazywali przy tym – co podkreślali sami funkcjonariusze SB – „pryncypialnie lojalną postawę” względem władz, bądź byli w stosunku do nich „lojalnie ustosunkowani...”, za pieniądze, ułatwienia w wyjazdach zagranicznych. Podróżując bez przeszkód do światowych ośrodków naukowych, podejmowali też współpracę z komunistycznym wywiadem gospodarczym. Spotykając Polaków za granicą, nie mieli oporów, by po powrocie do kraju informować Departament I o działaniach i nastrojach panujących wśród angielskiej czy szwedzkiej emigracji.

*Niniejsza publikacja jest tylko fragmentem powstającej w Delegaturze IPN w Olsztynie pracy prezentującej sylwetki olsztyńskich rektorów – konfidentów SB.*

<sup>68</sup> *Ibidem*, Olsztyn, 22 IV, k. 364 a.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> M. Falińska, Z. Gawinek, D. Jamiolkowska, B. Stolarczyk, *Słownik biograficzny profesorów...*, s. 67.

<sup>71</sup> AIPN Bi, 065/4/11, Olsztyn, 22 IV, k. 364 a.

<sup>72</sup> Wypisy z Ewidencji IPN – pismo BU Bi-I-5537-3(2)/08, Białystok 5 V 2008.

Mól książkowy

